

## Przesilenie rządowe w Czechosłowacji Konferencja prezydenta Benesa z przedstawicielami czechosłowackich związków zawodowych

PRAGA (PAP). Prezydent Benes przyjął delegację czechosłowackich związków zawodowych, którzy poinformowali go o rezolucji, uchwalonej na zgromadzeniu ludowym. Członkowie delegacji podkreślili konieczność przyjęcia rezygnacji ministrów z partii narodowo-socjalistycznej, ludowej i słowackiej partii demokratycznej. Wskazali oni równocześnie na to, że rząd należało by uzupełnić przedstawicielami większych ogólnokrajowych organizacji. Zaznaczyli oni, że Gottwald powinien pozostać premierem, a ministrowie, którzy podali się do dymisji, w żadnym wypadku nie mogą wejść w skład nowego gabinetu.

Prezydent Benes w odpowiedzi swej podkreślił, że kategorycznie odrzuca koncepcję,

jaką głoszą niektóre partie, a dotyczącą utworzenia t. zw. rządu fachowców. Prezydent zaznaczył, że nie wyobraża sobie rządu bez udziału komunistów i bez komunistycznego premiera. Gottwald — powiedział dr Benes — jest przywódcą najsilniejszej w Czechosłowacji partii politycznej i dlatego musi on stać na czele rządu.

Gdy delegaci wyrazili wątpliwość, czy współpraca z ministrami, którzy obecnie podali się do dymisji, będzie możliwa, prezydent Benes oświadczył, że będzie dążył do usunięcia spornych punktów. Jeżeli chodzi o sprawę personalną, omówi je z premierem Gottwaldem, z którego zdaniem zawsze bardzo się liczył.

### Uchwała prezydium czechosłowackiej partii socjal — demokratycznej

PRAGA (PAP). — W dniu dzisiejszym we wczesnych godzinach porannych odbyło się posiedzenie prezydium czechosłowackiej partii socjal — demokratycznej, na którym rozpatrzono sytuację wewnątrzno — polityczną kraju, wywołaną dymisją ministrów trzech partii politycznych.

W powyższej uchwale prezydium partii socjal — demokratycznej stwierdza, że front narodowy nadal istnieje, gdyż żadna partia polityczna nie zawiadomiła dotychczas o swym wystąpieniu z frontu. Uważając, iż obecny kryzys rządowy winien być rozwiązany na platformie Frontu Narodowego, prezydium partii socjal — demokratycznej domaga się natychmiastowego zwolnienia posiedzenia frontu, na którym mogłyby być rozstrzygnięte sporne kwestie. Partia socjal — demokra-

tyczna wyraża przekonanie, że Front Narodowy jest nadal odpowiednią platformą dla współpracy partii politycznych. Prezydium partii socjal — demokratycznej potępiło dymisję ministrów trzech partii oraz wyraziło niezadowolenie z wczorajszego manifestu czechosłowackiej partii komunistycznej.

PRAGA (PAP). — Komitet centralny czechosłowackiej partii komunistycznej wystosował pismo do prezydenta Benesa w sprawie sytuacji politycznej. W piśmie, podpisanym przez przewodniczącego czechosłowackiej partii komunistycznej Gottwalda i sekretarza generalnego Slansky'ego czechosłowacka partia komunistyczna wzywa prezydenta, aby bezzwłocznie podjął kroki, zmierzające do zlikwidowania kryzysu rządowego. Autorzy pisma apelują do prezydenta,

aby przyjął rezygnację 12 ministrów, którzy podali się do dymisji. „Jesteśmy przekonani — czytamy w liście — że partia socjal — demokratyczna będzie uważała za konieczne pozostać w rządzie obok partii komunistycznej”. W piśmie zaznaczono, że zadaniem premiera będzie podjęcie rokowań z przedstawicielami innych partii z ominięciem osób, które podały się do dymisji. Premierem będzie również rozmowy z rozmaitymi osobistościami politycznymi.

W końcu autorzy listu apelują do prezydenta, aby zlikwidował kryzys rządowy, zgodnie z ich prognozą i w ten sposób spełnił życzenia narodu.

### KC CZECHOSŁOWACKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ DO PARTII SOCJAL — DEMOKRATYCZNEJ

PRAGA (PAP). — Przewódca czechosłowackiej partii komunistycznej wystosował do egzekutywy czechosłowackiej partii socjal — demokratycznej pismo, w którym podkreśla, że komuniści i socjaliści, ponoszący odpowiedzialność za pokojowy rozwój republiki i jej postępek w

kierunku wiodącym do socjalizmu — powinni razem współpracować nad rozwiązaniem kryzysu rządowego. Nawiązując do pisma, skierowanego do prezydenta Benesa, autorzy listu podkreślają, że jedynym sposobem zlikwidowania kryzysu jest przyjęcie rezygnacji ministrów, którzy podali się do dymisji. Rząd powinien być skompletowany osobami, które są oddane sprawie Frontu Narodowego.

„W tej sytuacji — czytamy w liście — obie nasze partie muszą się porozumieć w sprawie dalszej akcji i wspólnie podejmować kroki w kierunku uzupełnienia składu rządu”. Obie partie powinny utworzyć centrum, dookoła którego skupią się będą wszystkie demokratyczne, socjalistyczne i postępowe siły kraju.

„Jesteśmy przekonani — czytamy w zakończeniu — że czechosłowacka partia socjal — demokratyczna nie polączy się z nieodpowiedzialnymi elementami i wraz z nami na równych prawach weźmie udział w dalszej konsolidacji naszego państwa”.

## Szczegóły spisku w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) — Jak wynika z treści komunikatu rządu czechosłowackiego, na ślad ariery naprowadził władzę bawijski w więzieniu sądu karnego w Pradze. Użył on listownie nawiązać kontakt z organizacjami podziemnymi. Oni wzięli odpowiedzialność za podjęcie akcji przeciwko państwu.

Na czele tej wyrotowo-spiegowskiej organizacji stał podpor. rezerwy armii czechosłowackiej — Reichl. Po wstąpieniu w szeregi tworzącej się w Związku Radzieckim armii czechosłowackiej —

Reichl nawiązał natychmiast kontakt z osobami, stojącymi na usługach obcego mocarstwa oraz reakcyjnymi elementami andersowskimi, działającymi na niekorzyść ZSRR.

Po wyruszeniu na front armii czechosłowackiej, Reichl, który własnoręcznie się postrzelił, pozostał na tyłach, gdzie zorganizował akcję przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Po powrocie do Czechosłowacji w r. 1946, Reichl zbiegł do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech i w Bawarii i zdradził oficerom wywiadu jednego z obcych mocarstw szczegóły dotyczące armii czechosłowackiej. Celem pozyskania dalszych materiałów, został odesłany z powrotem do kraju, gdzie go pod koniec 1946 roku aresztowano przypadkowo w zachodnich Czechach.

Po przeprowadzonym śledztwie Reichl był zwolniony z więzienia i zaczął uprawiać w dalszym ciągu swą wyrotowo-spiegowską działalność. Przez wszystkich nawiązał on kontakty z handlowcami celem stworzenia organizacji podziemnej oraz ze zdrajcami — oficerami, z którymi już dawniej utrzymywał stosunki. Reichl porozumiał się również z oficerem służby wywiadowczej ambasady jednego z mocarstw w Pradze, którego prosił o ułatwienie tym oficerom ucieczki za granicę.

Cała działalność Reichla i stworzonej przez niego organizacji zmierzala do wywołania zbrojnego buntu w Czechosłowacji i zlikwidowania przy pomocy zdobytej broni czołowych przedstawicieli i działaczy partii komunistycznej.

Reichl i pozostali zbrodniarze znajdują się w więzieniu praskim, przy czym śledztwo przeciwko nim nie jest jeszcze zakończone.

Oficjalny komunikat obu ministerstw kończy się stwierdzeniem, że powyższe szczegóły podano do wiadomości publicznej mimo szkody dla interesów państwa czechosłowackiego i jego sprzymierzeńców, a to w celu odparcia godnych najwyższego potępienia zarzutów narodo-socjalistycznego dziennika „Svobodne Slovo” skierowanych pod adresem urzędników i organów czechosłowackiej służby bezpieczeństwa.

### LIKwidacja dalszych szpiegów w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Ministerstwo spraw wewnętrznych i obrony narodowej ogłosiło w sobotę urzędowy komunikat o ujęciu w okolicy Tachowa 2 mężczyzn narodowości czeskiej, usiłujących przedostać się nielegalnie do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Obydwoj aresztowani oświadczyli w czasie przesłuchania, że są członkami emigracyjnej grupy H. generala Prohali, która w 1947 r. była specjalnie szkolona w jednym z obozów w Bawarii przez oficerów obcego wywiadu.

Wymienieni powracali do Bawarii po dłuższym pobycie w Czechosłowacji, gdzie zbierali materiały dotyczące organizacji armii i przedsiębiorstw przemysłowych. Byli oni wyposażeni w najbardziej nowoczesne aparaty fotograficzne dla celów szpiegowskich.

Aresztowani podali nazwiska innych uczestników kursu szpiegowskiego w Bawarii mieszkających obecnie w Czechosłowacji. Kilka z wymienionych osób aresztowano w Kladnie, Mor, Ostrawie i in. miastach.

## Min. Modzelewski o stosunkach politycznych Polski

W dniu 21 bm. odbyła się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie konferencja z udziałem przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej. Na konferencji tej min. Modzelewski podzielił się swoimi wrażeniami z ostatnich obrad ministrów spraw zagranicznych trzech państw: Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. Konferencja trzech państw odbyła się w bardzo przyjaznej atmosferze — podkreśla na wstępie min. Modzelewski. Fakt, że w ciągu dwóch dni mogliśmy uzgodnić poglądy w tak ważnych sprawach świadczy o tym, jak dalece wspólnie są myśli przewodnie Polski, Czechosłowacji i Jugosławii w odniesieniu do sprawy niemieckiej. Oceniam tę konferencję — podkreśla min. Modzelewski — jako bardzo pożyteczną przede wszystkim ze względu na to, że poruszyła najistotniejsze zagadnienia, związane z budową trwałego pokoju w Europie.

Deklaracja przyjęta przez konferencję, będzie notyfikowana Wielkiej Czwórce, a także Międzyparłamentarnej Radzie Kontroli Niemiec w Berlinie oraz bezpośrednio zainteresowanym innym Narodom Zjednoczonym. Z deklaracji wynika, że przewidziane są dalsze spotkania przedstawicieli tych trzech państw.

Czy będą się one odbywały regularnie? pada pytanie.

We wspólnym komunikacie — odpowiada min. Modzelewski — zapowiedzieliśmy dalszą wymianę informacji i opinii w sprawie niemieckiej. Żadnej daty spotkania nie ustaliliśmy.

W naszej wspólnie przyjętej deklaracji w Pradze — odpowiada min. Modzelewski — wyraźnie jest powiedziane, że uważamy za legalne rozwiązywanie sprawy niemieckiej jedynie w zgodzie z uchwałami jaltańskimi i poczdamskimi. To określa nasze sta-

nowisko, które jest zupełnie wyraźne. Co będzie dokonane w Londynie — zobaczymy. Na zapytanie, czy Polska zamierza podjąć współpracę z Niemcami i w jakim stopniu zależy to od stanu demokracji i demilitaryzacji Niemiec, min. Modzelewski odpowiada:

Ze strefa wschodnia Niemiec zawieramy umowę handlową. Zawarliśmy również małą umowę handlową ze strefami zachodnimi. Stan demilitaryzacji i denazyfikacji w strefach zachodnich budzi w dalszym ciągu niepokój opinii polskiej.

Z kolei min. Modzelewski odpowiadał na pytania zadane w innych sprawach. Na pytanie, czy Polska zamierza zacieśnić swe stosunki z Węgrami, Rumunią i Bułgarią, min. Modzelewski odpowiada: Idziemy po linii zacieśnienia stosunków z tymi państwami. W najbliższym czasie podpiszemy konwencję kulturalną z Rumunią. Będzie ona

tematem rozmów w niedługim czasie w Warszawie. Termin na razie nie został jeszcze ustalony. Pobyt delegacji rumuńskiej w Polsce pozwolił nam na podzielenie się opiniami także w innych sprawach. Z Węgrami i z Bułgarią takie konwencje kulturalne już zawarliśmy.

Jednego z korespondentów zagranicznych interesuje, jaki jest w chwili obecnej stan pertraktacji polsko-francuskich w sprawie spisu. Utknęły na martwym punkcie. Francuska strona uzależnia swe propozycje od konsultacji z innymi krajami, co jest dla Polski nie do przyjęcia. Pakt ma być zabezpieczeniem od ewentualnej nowej agresji niemieckiej. Czym są konsultacje w tych sprawach, wykazała ostatnia konferencja londyńska. Pakt byłby z góry skazany na to, by pozostał na papierze. Zgodnie z naszą zasadą, paktów tego rodzaju Polska podpisywać nie będzie. Chcemy paktu efektywnego, który działałby nie dopiero w wypadku agresji, ale stworzyłby sytuację, w której napastnik nie mógłby rozpocząć swej agresji. Wszystko musi być jasne, realne i efektywne. Tylko taki pakt zmusza napastnika do wstrzymania się, zanim rozpocznie agresję. Nam chodzi przede wszystkim o wzmożenie pokoju przez zawarcie paktu. Nie rozumiemy tego rodzaju warunków, wysuwanych przez stronę francuską, bo osłabia on także pozycję francuską.

Jak wyglądają w tej chwili stosunki z Francją? Chciałbym, aby wyglądały o wiele lepiej. Przez wyjazd naszej delegacji handlowej do Francji, podkreśliłoby to bardzo wyraźnie. Jeśli chodzi o pytanie co do traktowania Polaków we Francji, uważamy, że jest naszym obowiązkiem interweniować wszędzie tam, gdzie się dzieje krzywda obywatelom polskim.

Jakie są możliwości kredytów dla Polski i czy zawsze są one warunkowane względami politycznymi? Są głosy rozsądnych ekonomistów, którzy pomijają, że tak powiem, polityczne tendencje, a którzy uznają, że Polska w tej chwili jest jedną z najlepszych i najszybszych lokat. Głosy te znałaby nawet swoje odbicie w pewnych ustępach raportu, opracowanego przez konferencję 16-tu w Paryżu. Czy głosy te będą w stanie przekonać innych, kierujących politycznymi względami, nawet ze szkoda dla rozwoju gospodarki europejskiej — trudno powiedzieć. Gdyby głos rozsądku zawsze zwyciężał, to można by odpowiedzieć, że i teraz zwyciężył.

Czy Bank Międzynarodowy udzieli Polsce pożyczki?

Rozmowy nie są jeszcze zakończone. W każdym razie jesteśmy zdecydowani rozbudowywać i odbudowywać naszą gospodarkę. Pomoc udzielona nam w tej dziedzinie przez Związek Radziecki, będzie miała ogromne znaczenie. Nie potrzebujemy chyba dodawać, że jest ona przyjęta z wdzięcznością przez naród polski.

## Coś nie „klapuje”

Ze wszystkich wykroczeń administracyjnych na terenie powiatu morskiego — najwięcej jest wykroczeń leśnych. Polegają one na nielegalnym wyrębie drzewa. Przyczyną tej epidemii kradzieży leśnych są łatwe do uchwycenia. Niemal wszystkie zagrody wiejskie bardzo uciążliwie wskutek wojny. Do naprawienia szkód i zalatania braków potrzebne jest drzewo budulcowe. No dobrze — zauważył ktoś — ale potrzeba nie jest jeszcze równoznaczną z koniecznością kradzieży, „leżąc ktoś jest głodny to je, a nie kradnie” — jak słusznie zauważył w swoim czasie austriacki cesarz Franciszek Józef, strofając pewnego człowieka, który z głodu dopuścił się kradzieży. Jeżeli potrzebny jest budulec, to budulec ten można przecież otrzymać w przydziale, lub zakupić na wolnym rynku.

Tak, wszystko to prawda. Niestety, drzewo na wolnym rynku jest okropnie drogie, a z przydziałami... z przydziałami właśnie coś nie „klapuje”.

Dajmy na to, że czyjś plot wymaga „na gwałt” naprawy. Zainteresowany składa wniosek o najszybszy przydział potrzebnego budulca. Ale jak wiadomo szybkość w trybie urzędowym to rzecz bardzo względna. Wniosek musi uzyskać przynajmniej na opinii rady gminnej, a rada gminna nie obraduje przecież codziennie. Poleży

wiecz sobie taki wniosek w aktach nie rzadko i miesiąc. A dziura w płocie tymczasem przez ten miesiąc weale się nie zmniejsza. Ale prawdziwa tragedia rozpoczyna się dopiero potem. Bo Referat Odbudowy w starostwie, który decyduje o przydziałach drzewa — po pozytywnym załatwieniu wniosku, nierazko petentowi, zamieszkałemu w południowej części powiatu, przydziela budulec gdzieś hen na jego północnym krańcu. Kiedy biedny właściciel dziury w płocie staje oko w oko z dylematem przywiezienia drzewa z miejsc, odległego nieraz o kilkadziesiąt kilometrów — wówczas macha on ręką na całe przedsięwzięcie i idzie kraść „patyczek” do najbliższego lasu. W razie przychwytności na gorącym uczynku płaci kikutystyczną nawiązkę, która na zawsze kładzie kres marzeniom o naprawie chyłącego się do upadku plotu.

Czy znaczy to wszystko, że tłumacząc i usprawiedliwiając kradzieże leśne? W żadnym razie. Uważam jedynie, że usprawiedliwienie rozdziału budulca — chociażby przez przydzielanie określonych kontyngentów poszczególnym gminom wiejskim — wpłynęłoby wydatnie na osłabienie szerzącego się obecnie w sposób zastraszający korsarstwa leśnego.

hem.

## Uroczyste otwarcie połączenia kolejowego morskiego między Polską a Szwecją

SZCZECIN (PAP). Dnia 20 bm. kolejnictwo polskie na Ziemiach Odzyskanych święciło nowy sukces. W ramach intensywnego odbudowy portu szczecińskiego odbyło się na nabrzeżu wschodnim Swinoujście uroczyste otwarcie nowej linii komunikacyjnej Odra — Trelleborg, łączącej za pośrednictwem portu morskiego Polskę i kraje Europy środkowej i południowej z krajami skandynawskimi.

Dotychczas komunikacja między Polską a Szwecją odbywała się za pośrednictwem portu w Gdyni. W roku 1946 na linii Gdynia — Trelleborg ruch pasażerski wyrażał się cyfrą 9.184 osób i towarowy 2.228 wagonów. W r. 1947 osiągnął cyfrę blisko 11.000 podróży i ok. 4.000 wagonów towarowych z drobnicą i ładunkiem masowym.

Uruchomienie nowej linii komunikacyjnej poprzedziły wielkie prace inwestycyjne, których koszt wyniósł ok. 200 mil. zł. Odbudowano przede wszystkim linię kolejową od Dębina szczecińskiego do stacji Odra dług. 104 km. oraz urządzenia łączności i sygnalizacji. Linia ta przed wojną służyła Niemcom dla ruchów okrężnych pociągów pospiesznych Berlin — Szczecin — Berlin.

# Ponura tajemnica willi przy ul. Jasnogórskiej w Częstochowie

WARSZAWA. (PAP). — W ósmym dniu procesu przeciw członkom OP i NSZ, po przesłuchaniu świadka Rafałskiego, prokurator Dytryk niespodziewanie zadaje dodatkowo kilka pytań oskarżonemu Kasznicy.

PROK.: Gdzie mieściła się firma „Tiefbau”, o której była mowa w toku procesu?

[W toku swych poprzednich zeznań o skarżonym Kasznicy wyjaśnił Sądowi, że w Częstochowie komenda i członkowie NSZ-u posługiwali się dokumentami wydanymi przez gestapo na fikcyjną firmę budowlaną „Tiefbau”. Firma ta mieściła się w willi, którą zajmował „Tom” wraz z uzbrojonymi oddziałami AS].

OSK. Kasznica: Firma „Tiefbau” mieściła się w Częstochowie przy ul. Jasnogórskiej.

Wobec tego, że oskarżony nie może sobie dokładnie przypomnieć numeru firmy, prokurator żąda szczegółowego jej opisu. Kasznica wyjaśnia, że firma „Tiefbau” zajmowała przy ul. Jasnogórskiej cofniętą od ulicy willę z ogrodem, otoczoną płotem.

Prokurator składa następujące oświadczenie:

— Proszę o przesłuchanie świadka Ludwika Karoń na okoliczności, że w willi „Toma” popełniono morderstwa na działaczach demokratycznych.

Oświadczenie prokuratora robi niezwykle wrażenie, zwłaszcza, że nazwisko Ludwika Karoń nie figuruje w pierwotnym spisie świadków wezwanych na rozprawę.

Sąd za zgodą obrony przychylił się do prośby prokuratora. Świadek Ludwika Karoń, krawcowa zamieszkała w Częstochowie, wyjaśnia, że pragnie złożyć zeznania o tym, jak

ZOSTAŁA ZAMORDOWANA SIOSTRA JEJ KAZIMIERA WAS, DZIAŁACZKA ARMII LUDOWEJ.

W sprawozdaniach z procesu spotkała się bowiem ze wzmianką o willi w Częstochowie, zajmowanej przez I-ę „Tiefbau”, w której byli mordowani ludzie. Świadek uderzyło przypuszczenie, że jest to willa, w której została zamordowana jej siostra.

W listopadzie 1944 r. do mieszkania Kazimiera Was w Częstochowie WTARCNEŁO 6ciu CZY 7-miu UZBROJONYCH LUDZI.

Kilku z tych ludzi wyprowadziło 13-letnią siostrzenicę świadka do piwnicy i tam ją zabił, pytając, czy „lubi bolszewików”. Napastnicy uprowadzili ze sobą Kazimiera Was, po której zaginęł wszelki ślad. Zabrali oni również klucze od kiosku i kiosku ten ograbili.

Świadek dalej wyjaśnia, że na kilka dni przed napadem przyszła do jej siostry Maria Klech, łączniczka AL i skarżyła się, że jest na liście osób

PRZEFUNDAJONYCH PRZEZ NSZ DO ZLIKWIDOWANIA.

Ojciec Marii Klech był aresztowany za działalność niepodległościową i ślad nie miał NSZ do jego córki. Kilka dni po wypadku z siostrą świadka, również Maria Klech zniknęła bez śladu.

W 1945 r. już po wyzwoleniu, świadek otrzymała wiadomość, że siostra jej została zamordowana w willi przy ul. Jasnogórskiej 25, w której mieściło się jakieś przedsiębiorstwo budowlane.

Udałam się do willi — mówi świadek — w towarzystwie funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa i etwierdził mi, że

ŚCIANY W PIWNICACH SĄ ZBRYZGANIE KRWIĄ, jednakże zwłok nie znaleźliśmy.

W parę miesięcy później świadek do wiedziała się, że w ogrodzie willi wykopano zwłoki jakiejś kobiety.

Po resztkach palta i włosów oraz po dwóch sztucznych zębach stwierdziłam, że były to

ZWŁOKI MOJEJ SIOSTRY — kończy świadek swe dramatyczne opowiadanie.

## Jak zginęli polscy działacze demokratyczni z rąk NSZ?

WARSZAWA (PAP) W 9-tym dniu rozprawy przeciw członkom OP i NSZ Sąd kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Świadek Kazimierz Moczarski przeprowadzał z ramienia BIP-u śledztwo w sprawie morderstw, dokonanych na członkach BIP-u, inż. Makowieckim i dr. Widerszalu oraz w sprawie wydania przez NSZ w ręce gestapo prof. Handelsmana i znanej pisarki i działaczki — Haliny Kraheńskiej. O okolicznościach tego mordu zeznaje obecnie przed Sądem.

Inż. arch. Jerzy Makowiecki oraz dr. Widerszal zostali zamordowani w dniu 13 czerwca 1944 roku, jeden na Mokotowie, a drugi na kolonii Staszica. Śledztwo, które przeprowadzał świadek, ustaliło, że obaj zamordowani zostali przez jeden i ten sam zespół bandytcy, pozostający na usługach NSZ, a dowodzony przez „Andrzeja” vel „Sudeczko”. Banda „Sudeczki” wargnęła do mieszkania inż. Makowieckiego, przedstawiając się jako funkcjonariusze niemieckiej policji kryminalnej (Kripo). Po krótkim przesłuchaniu bandyci sprowadzili inż. Makowieckiego razem z żoną do auta, oboje wywieźli pod Boernerowo i w połowie drogi między Warszawą a Boernerowem rozstrzelali ich z pistoletu automatycznego. Fakty te stwierdzono na podstawie zeznań pastucha, który z daleka obserwował scenę egzekucji oraz na podstawie zeznań księdza, który pochował zamordowanych.

Inna grupa tej samej bandy przyszła DO MIESZKANIA DR. LUDWIKA WIDERSZALA

na ulicy Asfaltowej, również w charakterze funkcjonariuszy Kripo. Po dokonaniu rewizji, w czasie której skradziono kosztowności, wystrzelał w tył głowy zamordowano Widerszala w obecności jego ciężarnej żony i małej córki. Jeden z morderców usiłował później sprząść teczkę zrabowaną dr. Widerszalom.

W dalszym toku śledztwa świadek ustalił, że „Andrzej” vel „Sudeczko” wraz ze swoim oddziałem

WYNAJMOWAŁ SIĘ RZOMAITYM GRUPOM NSZ-OWSKIM

w celu dokonywania zabójstw i napadów, na działaczach demokratycznych. W lecie 1944 roku „Andrzej” brał udział,

PROK.: Jak wyglądała willa, w której zostały znalezione zwłoki siostry?

ŚWIADK.: Ponura willa, jakby z podwórza przy ul. Jasnogórskiej Nr 25.

PROK.: Czy siostra świadka brała udział w pracy konspiracyjnej?

ŚWIADK.: Tak. Była żołnierzem AL oraz członkiem konspiracyjnej Rady Narodowej.

Wśród przejmującej ciszy opuszcza salę świadek Ludwika Karoń, siostra działaczki niepodległościowej Kazimieri Was zamordowanej przez NSZ, specjalnie przybyła do Warszawy, przez nikogo niewzywana.

BY DAĆ ŚWIADECTWO PRAWDZIE.

współ z oddziałem NSZ, w napadzie na cukrownię w Lesznie. „Sudeczko” był bardzo silnie związany z NSZ-tem, przebywał stale w towarzystwie NSZ-owców i z ich polecenia wykonywał likwidacje. Grupa „Sudeczki” rozwijała bardzo żywą działalność na terenie Warszawy, posiadała własne auto, zaopatrzone w karabiny maszynowe. „Sudeczko” został później rozstrzelany przez organizację podziemną.

W dalszym ciągu zeznał świadek mowi, że ponieważ morderstwa, dokonane na Makowieckim i Widerszalu, wywołały oburzenie i obrzydzenie wśród społeczeństwa, NSZ przeprowadziło poprzez ten sam mafijny ośrodek

LIKWIDACJE PROF. HANDELSMANA I KRAHEŃSKIEJ

w sposób pośredni, a mianowicie wydając ich

W RĘCE GESTAPO.

Tego rodzaju metody uprawiane przez NSZ przy likwidacji działaczy demokratycznych są znane świadkowi także i z innej strony. Świadek przypomina sobie wypadek, że w roku 1943 grupa NSZ śledziła działacza demokratycznego w okolicach Grójca, starając się go zlikwidować. Ponieważ na skutek różnych trudności nie mogli zabójstwa dokonać bezpośrednio, wydali go w ręce gestapo.

## Wypełniać obowiązki z jeszcze większą gorliwością postanawia ORMO w swą drugą rocznicę

W drugą rocznicę powołania do życia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej odbyła się w Gdyni w sali Domu Marynarki uroczysta akademia, na której obecni byli Ormowcy i licznie reprezentowane społeczeństwo.

Po przemówieniach przedstawicieli miasta, wojew. komendy M. O., Marynarki Wojsk., stronnictw politycznych, organizacji społecznych i zawodowych — komendant ORMO w Gdyni Tyburski przedstawił w skrócie pracę organizacji na terenie miasta i portu.

Praca ORMO uwidoczniła się szczególnie podczas referendum i wyborów, kiedy oddziały jej miały za zadanie zabezpieczenie lokali wyborczych oraz czuwanie nad porządkiem i spokojem. Po zakończeniu tych akcji ORMO położyła wielkie zasługi w walce z przestępczością, bandytyzmem, walczącymi, ukrytymi bimbrowniami itp. ORMO brała także czynny udział w akcji siewnej, w akcji gaszenia lasów, oddała duże usługi w patrolach, konwojach, wartach nocnych, szczególnie na Ziemiach Odzyskanych i na wschodnich polach kraju. Kobiety w ORMO mają na celu walkę z niezrądem, opiekę nad dzieckiem bezdomnym, prowadzenie świetlic.

W dniu swojego święta Ormowcy postanawiają wypełniać z większą jeszcze gorliwością swe obowiązki wobec ojczyzny.

Następnie komendant wojewódzki ORMO przeczytał rozkaz gen. Witolda oraz rozkaz komendanta wojewódzkiego MO, pułk. Borkowskiego, przyznający nagrody pieniężne i dyplomy uznania zasłużonym Ormowcom. Nagrody pieniężne otrzymali: kapral Leśniczak Jan (MO), ppor. Dawidowicz Andrzej (MO) za wykrycie afery cukrowej i skórzanej, kapral Kędziora (MO) oraz Ormowcy Kozłowski Jan za wykrycie nadużyć w Spolem, Padlewski Mieczysław

za wykrycie nadużyć w MZKGG, Sawicki Stefan, Felski Wacław, Jarzembowicz Marian, Widła Roman, Knaś Tadeusz, Marchak Ignacy, Hawro Franciszek, Sobczak Ignacy, Mularczyk Kazimierz, Czernik Stanisław i Lebidziński. Ponadto kilkudziesięciu Ormowców otrzymało dyplomy uznania za ofiarne prace.

Po części oficjalnej akademii nastąpiła urozmaicona część artystyczna. (zg)

## Kolej wywozi tysiące kg ryb miesięcznie

W listopadzie ub. r. nadano w Gdyni w ekspedycji towarowej PKP 559.660 kg. ryb, pochodzących z połowów rybaków gdynińskich oraz przeladowano 167.620 kg. ryb pochodzących z połowów rybaków półwyspu Helskiego. Łącznie wyniosło to przesyłek wagonowych 82.

W grudniu nadano w Gdyni 603.800 kg., a przeladowano z półwyspu Helskiego 156.620 kg. Wyniosło to przesyłek całowagonowych 73.

W styczniu b. r. w Gdyni nadano 478.100 kg., przeladowano 122.430 kg. Przesyłek całowagonowych — 96.

Największe nasilenie pracy wypadło więc na grudzień, tym bardziej że nadawanie ryb przetrwane zostało już 22-go grudnia, a bezpośrednio po świętach prawie nie podjęto go wcale. Styczeń wyka zał pewien spadek nadań, powodowany zmniejszeniem połowów. To ostatnie spowodowane zostało z kolei nieregularnymi połowami, utrudnieniami pogodą sztormową oraz doświadczonymi w ostatnich czasach trudnościami w zbyciu ryb wewnątrz kraju.

W każdym razie PKP dała sobie radę z przyjmowaniem nadań. Zauważać należy, że w ekspedycji towarowej warunki pracy nie są najlepsze z uwagi na odległość dowozu na perony i do wagonów kursowych. Ponieważ zaś nadawanie ryb odbywa się przeważnie w godzinach wieczornych, wymaga szczególnej sprawności aparatu obsługującego. (l)

Kto doradzi? Kto pocieszy? Kto zabawi? „Moda i Życie Praktyczne”

## Wolność, równość i braterstwo

Pod tym hasłem odbyła się wczoraj dnia 22 bm., w udekorowanej polsko-francuskiemi barwami i godłami narodowymi, sali kina „Warszawa” w Gdyni, akademia obchodu 100-lecia Wiosny Ludów. Akademię organizowało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej w Gdyni.

Zebranych na sali przedstawicieli placówek konsularnych, przedstawicieli Związków Zawodowych, Partii i Organizacji oraz zebrana publiczność powitał w imieniu T.P.P.-F., prezes Towarzystwa p. Bryja. W krótkich słowach nakreślił on program oraz znaczenie akademii.

Następnie przemawiał konsul Republiki Francuskiej p. André Deltour. Konsul skreślił w swej przemowie koleje ruchu wolnościowego w Francji od Wielkiej Rewolucji w 1789 r. do utwo-

żenia trzeciej Republiki w 1870 r. — „Nekani absolutną władzą monarchistyczną Francuzi obalają w 1789 r. reżim, który kierował Francją” — mówił konsul. Lecz wolność mas robotniczych nie trwa długo. Zjednoczone dwory królewskie przeciwstawiają młodej i niedoświadczonej jeszcze republice. Tworzy się Imperium Napoleońskie, które po blaskach zwycięstw oddaje Francję pod panowanie Ludwika XVIII, Karola X i Ludwika Filipa.

Po raz drugi masy Francuzów wygrają swą republikę w pamiętnych dniach czterechwyciowych. Pod niebiesko-białoczerwonym sztandarem obalają monarchię. Rewolucja 1848 r. była przede wszystkim rewolucją polityczną i socjalną — mówi dalej konsul. Lecz i ta rewolucja nie dała wyników trwalszych na dalszą metę. Zamach stanu w 1852 r. stawia u steru rządów Napoleona III — obrońcę starych zasad porządku i stabilizacji socjalnej — co w końcu doprowadza cesarstwo do upadku.

I oto nadszedł 1870 r. Rok ten przyniósł Francji koniec monarchii i nową, trzecią Republikę. Hasłem jej jest: „Wolność, równość i braterstwo”. Ostatnia wojna światowa zjednoczyła wszystkie demokratyczne narody w walce przeciw faszyzmowi. Walka została wygrana, lecz już w 2 lata po jej zakończeniu powstają na tle ideologicznym nieporozumienia między zwycięzcami.

Wzywając wszystkie demokratyczne narody do zgody dla dobra pokoju i bezpieczeństwa świata — konsul powiedział: „W setną rocznicę walk wolnościowych niech nam będzie wolno wypowiedzieć życzenie — aby ta dawna przyjaźń polsko-francuska, łącząca nasze oba kraje nigdy nie wygasła i była wiecznie żywa bez względu na wszelkie przeciwności świata”.

Okrzykiem na cześć Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej i Demokratycznej Republiki Francuskiej zakończył konsul swe przemówienie, gorąco oklaskiwane. Przemówienie konsula zostało przetłumaczone na język polski.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel M. R. N. w Gdyni, oraz Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 100-lecia Wiosny Ludów mgr Matuszak.

Partia Socjalistyczna odegrała ważną rolę. Ale nie można zapominać, że pozytywne wyniki dotychczasowych wysiłków mamy do zawdzięczenia ściślemu porozumieniu i współpracy pomiędzy dwoma partiami robotniczymi i innymi demokratycznymi ugrupowaniami politycznymi.

Na zakończenie poseł Motyka życzył zebranych owocnych obrad i zwrócił uwagę na konieczność wzmocnienia węzłów współpracy z innymi partiami demokratycznymi i związkami zawodowymi.

Na zakończenie części oficjalnej ob. Kos odczytał rezolucję, postanawiającą nieść pomoc materialną walczącemu ludowi greckiemu. (l)

## Od reki Halaśliwi artyści

W części rozrywkowej jednej z niedzielnych akademii w Gdyni, miała wziąć udział w charakterze „artystów” pewna organizacja młodzieżowa. Organizacja, owszem, stawiała się ale z opóźnieniem przynajmniej 25 minut, kiedy z estrady płynęły już słowa referatu. Nie byłoby w tym jeszcze wielkiego uchybienia, gdyby skończyło się tylko na spóźnieniu. Po wejściu za kulisy młodzi ludzie płci mieszanej zachowywali się tak hulaśliwie, że wywoływali dystrakcję na sali. Prelegent robił co mógł, by opanować salę, a zza kulis ciągle dochodziły odgłosy piskliwych kłótni. Nie pomogła nawet interwencja jednego z uczestników akademii.

Bywalismy już na różnych akademiach, nawet na takich, gdzie występowały w roli „artystów” małe dzieci ze szkół podstawowych, ale o podobnych ekscesach nie było mowy. A przecież po organizacji takiej należałoby się spodziewać większego uspołecznienia, subordynacji i kultury. (zg)

## III grodzka konferencja PPS w Gdyni Poseł Motyka o sytuacji międzynarodowej

W niedzielę, dnia 22 bm. odbyła się w Gdyni III grodzka konferencja Polskiej Partii Socjalistycznej.

Konferencję zagał prezydent miasta, poseł Henryk Zakrzewski. Po powitaniu towarzyszy partyjnych i gości mowa prosił do prezydium przedstawicieli PPS z posłem Motyka z CKW PPS i ob. Górny, sekretarzem WK PPS na czele.

Z kolei wygłosił przemówienia powitalne: ob. Gudzinski w imieniu PPR, ob. Skwarek w imieniu SD, ob. Stolarek w imieniu Miejskiej Rady Narodowej, komandor Łuczak w imieniu Mar. Woj., przedstawiciel SL, ob. Zborowski w imieniu świata pracy zrzeszonego w związkach zawodowych i ob. Górny w imieniu WK PPS.

Punktem kulminacyjnym oficjalnej części obrad był referat polityczny przedstawiciela CKW PPS, posła Motyki. Mówca usprawiedliwił nieobecność ministra Rusinka, którego ważne wypadki polityczne zmusiły do nagłego wyjazdu do Czechosłowacji. Następując do omawiania wypadków politycznych z ubiegłego roku, poseł Motyka obrał sobie jako punkt wyjściowy XXVII Kongres PPS we Wrocławiu. Obrady Kongresu odbyły się szerokim echem nie tylko w Polsce, lecz wywarły wpływ także na socjalistów zagranicznych. I tak, np., socjaliści włoscy oparli się w swych poczynaniach na przykładach polskich.

W dalszym ciągu przemówienia posła Motyka odmalował obecną sytuację polityczną. Dla ludzi, wychowanych na ideologii marksistowskiej ostatnie wypadki polityczne na aranie międzynarodowej nie były niespodzianką. Wzrost Imperializmu amerykańskiego był nieuniknioną konsekwencją wojny z Niemcami, w których Ameryka widziała tylko konkurenta gospodarczego, a nie wroga. Proces przemiany ustroju liberalnego kapitalizmu na ustrój imperialistyczny, szerzenie psychozy wojennej — to tylko obrona kapitalistów przed grozącym Stanom Zjednoczonym kryzysem. Komentując doktrynę Trumana i słynny

plan Marshalla, mówca odsłonił kulisy „pomocy amerykańskiej”, mającej na celu stłumienie sił demokratycznych, budzących się w państwach europejskich. Istnieje jednak zasadnicza różnica między interesami kapitalizmu, a interesami demokracji: dla państw demokratycznych pokój oznacza możliwości rozwoju, dla kapitalu — pokój będzie zawsze równoznaczny ze zmniejszeniem zarobków. Dlatego demokracja powinna pomóc i skonsolidować swoje siły, aby przeważyć ich poskromiła apetyty kapitalistów.

Mówiąc o powodach, dla których Polska nie stanęła w szeregu państw, ubiegających się o „pomoc amerykańską”, poseł Motyka zaznaczył, że Polska „pomocy” tej nie potrzebuje, zwłaszcza po zapewnieniu nam przez Związek Radziecki znacznego dopływu towarów, koniecznych do rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Wypadki w Grecji i ostatnie wypadki w Czechosłowacji, gdzie siły reakcyjne, ulegające wpływowi zachodnim, dążą do utworzenia t. zw. „rządu fachowców”, powinny być dla nas przestroga. Mamy nadzieję, że socjaliści i komuniści czescy nie dopuszczą do załamania sił demokratycznych w tym kraju. Wypadki w Czechosłowacji nie mogą być Polsce obojętne. Dlatego też minister Ruśnik i minister Rapacki wyjechali do Czechosłowacji, aby wziąć udział we wspólnych obradach komunistów i socjalistów czeskich.

Wracając do sytuacji wewnętrznej w Polsce poseł Motyka podkreślił wysiłki rządu, zmierzające do powiększenia majątku narodowego i podniesienia stopy życiowej obywatela. Zadania, wytknięte w planie trzyletnim nie są łatwe. Ale trudności będą pokonane, jeśli cała klasa robotnicza zjednoczona w dwóch partiach robotniczych w sojuszu z chłopami i inteligencją pracującą stanie, bez względu na różnice ideologiczne, do zgody, jednolitej pracy. W budowie modelu polityczno - gospodarczego, jaki się obecnie w Polsce tworzy — Polska

## Polska odbiorcą juty indyjskiej

Rząd Indii ograniczył — jak podaje Reuter — eksport juty w pierwszej połowie bież. roku do 500.000 bel, t. j. około 96.000 ton.

Największym odbiorcą juty będą: Brazylia — 25.000 ton, W. Brytania — 19.000 ton, Stany Zjednoczone — 19.000 ton, Francja — 12.000 ton.

Polska przywiezie 2.200 ton. Związek Radziecki 3.000 ton, Czechosłowacja 3.000 ton. (o)

## Eksport i import zwierząt i produktów zwierzęcych

W roku ub. w portach Gdańska i Gdyni wyładowano 42.241 koni i 4 źrebaki. W tym koni duńskich było 20.267 sztuk, norweskich 9.050 i 4 źrebaki, szwedzkich 11.441, fińskich 1.408, wysięg. ang. 23 i UNRRA 52.

Ponadto wyładowano 30 koni, padłych na statkach. Przyczyną padnięcia były zaziębienia i zapalenia płuc.

Okolo 10 proc. koni przy wyładowaniu wydzielono, jako chore. Miały one objawy niezbyt drog oddechowych, obrażenia mechaniczne, a niekiedy zolzy i zapalenie płuc.

Poza tym sprowadzono 9.520 sztuk bydła rogatego (8.024 duńskiego, 1.183 szwedzkiego, 287 holenderskiego, 26 angielskiego). Import surowców pochodzenia zwierze-

cego przedstawiał się następująco: 208 beczek jelit, 289.807 kg skór bydlęcych mokrą solonych, 21.771 kg skór wolewanych suchych, 9 kg skór owczych, 1.043.478 kg surowej wlny owczej.

Badania sanitarne weterynaryjne skór i wlny przeprowadzono tylko w wypadkach braku urzędowych zaświadczeń przywozowych z zagranicy.

Ponadto sprowadzono 8.083.829 kg konserw mięsnych, 111.402 kg śledzi świeżych w lodzie, 150.160 kg szprot świeżych w lodzie.

Eksport surowców zwierzęcych pochodzenia przedstawia się następująco: 132.777 sztuk gęsi mrożonych, 8.930 indyków, 10.796 gęsi mrożonych niepatroszonych. (z)

Przetarg nieograniczony Nr. 139

Szczeciński Urząd Morski, ul. Jacka Malczewskiego 54 ogłasza przetarg nieograniczony na:

„Wykonanie remontu i instalacji nowych guzów wtykowych i dopływ prądu do nich, na nabrzeżu „Starówka” w Porcie Centralnym”.

Wszelkie informacje oraz sople kosztorysy i formularze otrzymać można za zwrotem kosztów w Szczecińskim Urzędzie Morskim Dyrekcja Techniczna ul. Jacka Malczewskiego 54 do dnia 9 marca br. do godz. 15.00.

Oferty zalakowane bez firmy z napisem jak wyżej, należy składać w Dyrekcji Technicznej Szczecińskiego Urzędu Morskiego, ul. Jacka Malczewskiego 54 do dnia 10 marca br. do godz. 11.45.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 marca 1948 r. o godzinie 12.00 w Dyrekcji Technicznej Szczecińskiego Urzędu Morskiego, ul. Jacka Malczewskiego 54 i p.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy I Urzędu Skarbowego w Szczecinie na wpłacenie na rachunek depozytowy Szczecińskiego Urzędu Morskiego wadium przetargowe w wysokości 5% sumy oferowanej.

Zezwala się również na złożenie wadium w postaci gwarancji bankowej lub innych walorów zgodnie z zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25 listopada 1947 r.

Szczeciński Urząd Morski zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo podziału roboty między poszczególnych oferentów oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

679-k SZCZECIŃSKI URZĄD MORSKI

TEATRY

TEATR MIEJSKI „WYBRZEŻE” — Gdynia, — Plac Grunwaldzki: Poniiedziałek — godzina 19.30: Komedja muzyczna „Król wleczków” w inscenizacji Iwo Galla, z W. Kaluskim w roli tytułowej. TEATR KAMERALNY — Gdynia, „Dom Marynarski” — Skwer Kościuszki 12. Poniiedziałek — godzina 20.00 — Satuka J. Zawiejskiego „Ocalenie Jakuba” w reżyserii H. Gallowej.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa” — „Pygmalion” od lat 15 GDYNIA — „Atlantic” — „Triumf Doktora O'Connora” od lat 14 GDYNIA — „Dom Marynarski Wojennej” — kino SDYNIA — „Wielki” — „Znak Zorro” od lat 14 GRABOWEK — „Fala” — „Znak Zorro” od lat 14 CHYLONIA — „Promień” — „Skarb Tarczana” od lat 10 OLIWA — „Polonia” — „Stalek pułapka” od lat 17 SOPOT — „Polonia” — „As wywiadu” od lat 14 SOPOT — „Bałtyk” — „Ludzie bez skrzydeł” od lat 14 WRZESZCZ — „Capitol” — „Wieczna Ewa” od lat 15 WRZESZCZ — „Bałka” — „Moja siostra Ellen” od lat 16 GDAŃSK — „Światłowod” — „Maria Luiza” od lat 12 WEJHEROWO — „Świt” — „Wilki morskie” od lat 10 STĄPSK — „Polonia” — „Siódma zastawa” od lat 14 LEBORK — „Fregata” — „Białw kiel” od lat 14 PUCK — „Mewa” — „Zamiatanie śnieżną” od lat 14 KARTUZY — „Koszub” — „Elwira Madigan” od lat 18 KOŚCIERZYNA — „Bałtyk” — „W górach Jugosławii” od lat 18 TCZEW — „Wifala” — „Kopciuszek” od lat 8 STAROGARD — „Polonia” — „Synowia” od lat 14 KOSZALIN — „Polonia” — „Konwój” od lat 17 BIAŁOGARD — „Bałtyk” — „Cienie przeszłości” od lat 16 SZCZECIŃSK — „Wolność” — „Wiosna” od lat 14 NOWY STAW — „Tęcza” — „Ostatnia szansa” od lat 18

WYSTAWY

Wystawa drzeworytów japońskich w Sopocie, ul. Rokossowskiego 54, otwarta jest do końca lutego codziennie od godz. 11—17.

ZEBRANIA I ODCZYTY

„WIECZÓR DOBREJ KSIĄŻKI” w Sopocie, w poniedziałek o godz. 18.00 w Domu Literatów poświęcony będzie „Zagadnieniom kultury” — omdowi je na te książki Suchodolskiego i Czarnowskiego — A. Jarczyńska.

O literaturze szwedzkiej mówić będzie we Wrzeszczu na te książki Stierstedt „Zamach w Paryżu” — mgr E. Kochanowska. Odczyt odbędzie się we wtorek o godzinie 18.00 w Bractwie Literackim, ul. Grunwaldzka 16.

Zarząd Polskiego Tow. Geograficznego zawiadamia, że wspólnie z Polskim Tow. Przyrodniczym im. Kopernika urządza zebranie naukowe, które odbędzie się w środę dnia 25 lutego o godz. 18-19 w sali Nr 167 Politechniki Gdańskiej (Gmach Główny) i piątko, prawie skrzydło. Odczyt pt. „Geneza i rozwój Helskiego” wygłosi prof. dr Zdzisław Pędzo.

DYŻURY APTEK

od dnia 21.11 do dnia 28. II br. GDYNIA i ORŁOWO — Apteke Świętojańskie naprzeciw Zarządu Miejskiego i Apteke Centralna — Plac Kaszubski. GDYNIA — Apteke Nowa — ul. Stalina. WRZESZCZ — Apteke Kaszubska. GDAŃSK — Apteke pod Lwem — ul. Nowy Świat.

PROGRAM RADIOWY

NA WTOREK 24 LUTEGO 1948 r. na fali 1054 m.

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Gimnastyka por. 6.15 Wiad. por. 6.20 Zegarynia muzyczna. 6.30 Program. 7.00 Sygnał czasu i dz. por. 7.15 Zegarynia 8.20 Informacja. 8.25 Skrzynka PKC. 8.35 „Szalona” VII rozdział powieści Józefa Ignacego Krasińskiego 8.50 Audycja dla kobiet. 9.00 Program 11 57 Sygnał czasu. 10.00 Wiad. południowe 10.08 Przewidywania. 10.13 Z mikrofonem po kraju 10.25 Koncert rozrywkowy. 10.50 Przewidywania. 11.00 D. koncertu rozrywkowego. 11.00 Edwin Fischer — dyrygent i pianista. 11.30 „Piosenki ludowe” — audycja dla dzieci. 11.40 „Obserwacja jako źródło wiadomości”. 11.50 Aktualia 11.50 „W redakcjach pism szczecińskich”. 11.50 „Kalendarz muzyczny z udziałem „Pinki Poznańskiej”. 12.00 Dziennik popoł. 12.20 Rezerwa. 12.25 Kwiecie szachistów. 12.30 Gawęda rybacka. Transmisja z Gdańska. 12.40 Skrzynka techniczna. 12.50 Ze świata radia 12.55 „Eugenia Graniet” — słuchowisko wg powieści Balzaka. 13.35 Muzyka pop. 13.45 „Obrona maszyn życia” — wykład dok. dr. Bolesława Skarżyńskiego. 14.00 Mosaika J. I. Krasińskiego „Szalona” VII rozdział powieści C. M. op. 11. 19.20 Koncert. Beethoven — Sonata c-moll op. 11. 19.20 Koncert. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dz. 20.40 „Wiona Ludów w Polsce”. 20.50 Rezerwa. 21.00 Koncert. 22.00 Koncert Sektel PR. 22.45 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program. 23.30 Hygiena i kojące sudy.

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki Gdański poszukuje:

techników melioracyjnych nadzorców melioracyjnych

do robót przy osuszaniu żuław. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. Zgłoszenia: Gdańsk, ul. Nowy Świat 50 — pok. 525. — Wydział Wodno - Melioracyjny.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Zündapp” 750-ka w dobrym stanie okazjnie sprzedam. Sopot, Stalina 771 — Drogozja. 827 rja. SPRZEDAM okazjnie samochód 2-ton. „Paugeot” Gdynia-Clisowa, ul. Chylońska 159 — Wilman. 838 ESENCJE i pasty do wyrobu lemoniad wysyła za zaliczeniem „Mallra” Przemysł Chem.-Spoz. — Kraków, Zwierzyniecka 35. 520-k „POLSKI SCHPCHANDLER” — Wrzeszcz, Wyspiańskiego 31 poleca kasze grzywna palonn 150 st., jabłka grochówki 80, węgierki 53. 219-Wr PASZA do nabycia. Gdańsk-Wrzeszcz, Grunwaldzka 39. — Siano, słoma, siewka różnego rodzaju, otręby, owies itd. Ceny konkurencyjne — wybór wielki. 668-k WYKWINTNA bielizna jedwabna, komplety damskie koszule męskie, halki, reformy — poleca — Fabryka Trykotaży „EKO” Łódź, Stalina 35. — Provincji za zaliczeniem. Ceny fabryczne. Hurt. 419-k OBRABIARKI, NARZĘDZIA, SILNIKI poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „OGNIWO” Warszawa, Marszałkowska 17, — Wrocław, Stalina 10. 28-kw POMPY rowerowe i samochodowe wyłącza sprzedają hurtowa Firma Z. Małski — Poznań, Św. Marcin 67 — Tel. 20-76. Wysyłka za zaliczeniem. 629-k

KUPNO

KUPIĘ kredens, pomocnik — Sopot, Rokossowskiego 21 — „Czytelni” pod „Kredens”. 100-S KUPIMY beczki na wino pojemności od 700 do 5000 litrów, prasę hydrauliczną do tłoczenia owoców, młynek do owoców, pompę do wina z węzami, 2 płyty orbestowe do filtrowania 40x40 „KRAJOWIN” — Kraków, Józefińska 2. 663-k

UNIEWAŻNIENIA — ZGUBY

ZGUBIONO legitymację Akademii Lekarskiej Nr 57 F Białobrzęska Mirosława, Wrzeszcz, Palcówka 8-1. 91-sk ZAGUBIONO legitymację Gdańskiego Gimnazjum Kupieckiego Nr 89 — Stolarska Jadwiga — Sopot, Stalina 795. 684-k ZGUBIONO prawo jazdy, leg. związkową na nazwisko Schröder Feliks — Oliwa. 90-Sk ZGUBIONO stałe zaświadczenie rehabilitacyjne na nazwisko Helandt Maria, Warszawsko, pow. morski. 806 ZGUBIONO prawo jazdy Nr 972 wydane przez Wojewódzki Urząd Samochodowy w Sopocie na nazwisko Miszkowicz Edward, Sopot, Stalina 853. 672-k UNIEWAŻNIENIA się znaczki portowe na wejście do portu Nr Nr 1267, 1652, 1853, 1704, 1709 — zgubione przez pracowników Stoczni Gdynińskiej. 670-k ZGUBIONO stałe zaświadczenie wydane przez Starostwo Morskie na nazwisko Theusówna Agnieszka — Wielki Kack, powiat morski. 767 ZGUBIONO świadectwo broni Nr 44645 wystawione na kbk Nr 654 przez Wojew. Urząd Bezp. Publ. w Gdańsku — Malolepszy Franciszek. 789

WOJNE POSADY

POTRZEBNA pielęgniarka dypl. do Niemowlat dla Szpitala P. C. K. w Gdańsku, ul. Słuzowa 9-10. Wymagki do omówienia na miejscu. 651-k WYCHOWAWCZYNI rutynowana do dwójki dypl. w wieku szkolnym potrzebna, Wiadomość 10 Lutego 21. Sklep „Maryla”. 836 PRZODOWNICZKI do patrostrami z dłuższą praktyką potrzebne natychmiast. Zgłoszenia: Zakłady Rybne Centrali Rybnej w Sopocie ul. Stalina 834. 34-Sk POMOC domowa z samodzielnym gotowaniem potrzebna od zaraz. 3-go Maja 27. m. 6. Zgłoszenia od 3-5. 828 POSAD POSZUKUJA BUCHALTERKA rutynowana długoletnia praktyka szuka posady na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia tel. 513-43. od 10-13. 95-S PLANISTA ze znajomością kalkulacji, przebiegli przemysłowej poszukuje odpowiedniego zajęcia w przedsiębiorstwie przemysłowym. Oferty pod Nr 678-k. 878-k



Zawiadomienie

Zarząd Oddziału Stow. Inż. i Techników Komunikacji R. P. w Gdańsku zwołuje na dzień 24 lutego 1948 r. Ważne Zgromadzenie Oddziału, które odbędzie się w gmachu DOKP w Gdańsku o godz. 15.00. 841

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY P. Pluciński St. Bobownik Łódź, ul. Bandurskiego 9/11 tel. 172 - 15 Poleca: Konfekcję męską 425-K Specjalność konfekcja chłopięca Ubranka do Komunii Św. Sprzedaz tylko hurtowa

FUTRA KUPIJE WSZELKIE SKÓRY FUTERKOWE SUROWE I WYGARBOWANE — DOBRZE PŁACE Skład Futrzarsko - Włókienniczy GDYNIA — ŚWIĘTOJAŃSKA 36 (przy kinie „Warszawa”) 240-M

100.000 złnow padło w II klasie 52 Loterii na Nr 21052 w szczęśliwej Kolekturze WITOLD STEFAŃSKI GDAŃSK - WRZESZCZ, BARLICKIEGO 5 KONTO PKO W GDYNI Nr XI — 54.424 222-Wr Reklama dźwignią handlu!

Serży funosza Gzowski PODWÓJNA GRA POWIEŚĆ 58 SZPIEGOWSKA

— Nic nas nie dzieli, Leo... — Dzieli nas niekończące się godziny dnia. Dzieli nas praca — nasze codzienne zajęcia. — I po co to wywelekasz? — oburzyła się. — Czyż nie lepiej?... — Uważasz, że lepiej chować głowę w piasek?... Wzruszyła ramionami. — Ja wiem, Klaretto, że jesteś tu... — Przestań! — Wiem, Klaretto. Wszystko wiem. — Przestań już raz! — wybuchnęła. — Ewa Finke — dziennikarka — korespondentka „Völkischer Beobachter”... Słuchała, zmarszczywszy brwi. — Klaretto, to wszystko kłamstwo, błaga! Nie jesteś ani dziennikarką, ani Ewą, ani w ogóle... Roześmiała się z przymusem. — Masz jedną profesję... Szpieg zawsze jest szpiegiem! — Idź więc do policji! — Klaretto, nie o to chodzi! Zmierzyła go pogardliwym spojrzeniem. — Ciekawa jestem, co ty tu porabiasz, Leo — polski dziennikarzu — korespondencie berliński, śpiewaku z... „Arkadii”? Dlaczego nie siedzisz w Generalnej Gubernii — w Warszawie? Z czego tu żyjesz? Twój dom w Staden jest własnością Bernarda Odotte — hrabiego, krewnego króla Szwecji! — Ach, więc już wiesz? — mruknął Jodłowski. — Tak! Wiem — i oto znów jesteśmy kolegami! Leon spojrzął jej w oczy. — My... szpieczy! — krzyknęła. — Ciszey! — syknął. Parsknęła śmiechem. — Ach, więc ciszej — kolega agent jest ostrożny?! — Pięknie. Zawodowa ostrożność! Stanęli przed bramą. Oto mieszkanie Marty Ingolf. Jodłowski otworzył drzwi. Reka mu drgnęła. Weszli. Klaretta z pasją cisnęła torbę i kapelusz. Leon zdjął z niej futro. — Zaraz wychodzę — powiedziała ze złością. Udał, że nie słyszy. Chodziła wzburzona po pokoju. — Czemuż milczysz? — szukała zaczepki. — Myślę, Klaretto — myślę o naszej przyszłości! — Mało ci dnia dzisiejszego? — Raczej dzisiejszych... nocy? Machnęła ręką. — Możemy mówić otwarcie, Klaretto — zaczął. — Słucham. — Twierdzisz, że jesteśmy kolegami? — Jestem tego pewna! Uśmiechnęła się. — A więc dobrze! Spojrzała nań z ciekawością. — Ja, Klaretto, reprezentuję obcy wywiad, a ty rodzinny — wasz, niemiecki. Karl Buchs, pułkownik... — Co ty mówisz?! — rzuciła porywczo. Jodłowski udał, że nie rozumie, o co jej chodzi. — Karl Buchs — powtórzył. Zagryzła wargi. — Już nic — szepnęła. Mów dalej. — „National Geheimabwehr”. Drgnęła. Dostrzegł to — i uśmiechnął się dwiako. — Jesteśmy kolegami — i kochankami, Klaretto. Kolegami wrogich instytucji. Jedynie miłość nas łączy...

— Nawet już nie wiem, czy łączy! — krzyknęła. — Nie przesadzaj, Klaretto. Łączy, napewno łączy! Wiesz sama, że tak jest, niestety. Nagle uisadła i ścisnęła skronie. Podszedł do niej — pogładził po głowie. — Kocham cię — i ty mnie kochasz, Klaretto! No ce nas łączy — a dnie dzieli. Musisz przyznać, że tak jest. Skinęła głową. — Więc widzisz. Mam rację. Chciałbym, Klaretto, by między nami nie było żadnych różnic... — Nie ma różnic, dopóki nie zaczniesz wywlekać takich oto spraw, Leo. Uśmiechnął się dobrodusnie. — Kochanie, to nie ja wyciągam. Czy to moja wina, że te sprawy tajemne istnieją — że w ukryciu... — Dość! Już dosyć! — Klaretto — jest kilka dróg, którymi można iść... — Nie ma żadnej. Z tej sytuacji nie ma wyjścia — powiedziała stanowczo, z pasją — tragicznie. Milczenie. — Jest, skarbie — jedna droga, najwłaściwsza... — Ciekawa jestem jaka? — Jedyne rozsądne wyjście z sytuacji. — Mów! Zwlekała. Zapalił papierosa i przyglądał się jej ironicznie. — Słucham! — przynęcała. — Jak wiesz, Klaretto, mamy wspólne zajęcia. Ty i ja pracujemy dla wywiadu — ty dla swego Führera, a ja... — Wiem!... — przerwała. — A więc tak... Wiesz, dlaczego to wszystko robimy? — nagle zapytał. Zmarszczyła brwi. — Jakto? — No tak. Czy ty wiesz, dlaczego jesteś szpiegiem? — Głupie pytanie! — oburzyła się. — Zareczam, że nie wiesz. Ze nie zdajesz sobie sprawy, Klaretto! — powiedział z mocą. Zamilkł. — Nie myśl, kochanie, że pracujemy tylko dla korzyści materialnych... — A dlaczegoż?! — przerwała opryskliwie. — O, dla pieniędzy też. To prawda. Ale nie tylko dla pieniędzy. — Ojczyzna — patriotyzm? — podpowiedziała. — Oczywiście, Klaretto, masz rację. Ale nie tylko dla celów ideowych — i materialnych. Są jeszcze inne pobudki. — No? Znów uśmiechnęła się. Czekala. — Widzisz, maleńka. Po pierwsze jesteśmy wykotieni i nic innego nie potrafilibyśmy już robić... — To fakt... — zgodziła się. Roześmiała się. — To fakt! — powtórzył. — Ty, Klaretto, robiłaś kiedyś... coś... tam — ja byłem dziennikarzem. Ale zapomnieliśmy o swych poprzednich zawodach. Pochłonął nas wywiad — wie czna konspiracja! Porywająca praca. Zapomina się o niebezpieczeństwie. Igra się ze śmiercią. Nie cenimy wcale życia.

(Ciąg dalszy jutro)

NAUKA

TAŃCOW NAUKA — Wrzeszcz, Pileckiego 4 — Morską II prawa — Michałkiewicz. 875-k KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. 78-kw ANGLIEJSKIEGO udziela początkującym, zaoferowanemu — rutynowany pedagog. Akcent londyński. Gdynia, Stenkiwiczka 6-2. 831

RÓŻNE

A) — AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA — Wrzeszcz, Grunwaldzka 220, III p. 229-M AKUSZERKA warszawska — długletnia praktyka. Porady — zamówienia. Wrzeszcz, Morska 6 — 3. 163-wr REUMACZNIENIA angielskie prywatne, handlowe — Gdynia, Stenkiwiczka 6-2. 832 SKLEPU poszukuje — średnioletnie Gdyni — zwrot remontu, ewentualnie spółki. Oferty: „Alia” — Dziennik Bałtycki”. 839 PRZYBLĄKANY pies mieszaniec wilk owczarek odebrać. Po 14 dniach uważam go za własność. Podjazd 7. — Wroblewska. 95-S

CENNIK OGŁOSZENI

OGŁOSZENIA WYMIAROWE:	za tekstem	w tekście	sekrelogi
do 70 mm	35,-	70,-	30,-
od 71-120 mm	45,-	80,-	40,-
od 121-200 mm	55,-	100,-	75,-
od 201-300 mm	70,-	125,-	100,-
ponad 300 mm	90,-	160,-	125,-

OGŁOSZENIA DROBNE po 30 zł za słowo, poszukiwanie pracy po 15,- zł za słowo. Zastrzeżenie miejsca (20 l w tekście) — 50 proc. drożej. " w drobnych do 50 mm i szp. — 50 proc. drożej. " w drobnych większe i dwuliniowe — 100 proc. drożej. Za niedzielę i święta dopłata 30 proc. Za ogłosz. tabel. (bilansy) i ogł. kombin. 100 proc. drożej.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Redaktor Naczelny: TADEUSZ ULANOWSKI Redaktor prewizyjny oddzielnie od godziny 10 do 11. sekretarz od godz. 10 do 12 W śledz i święta interesantów się nie przyjmują. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9. Telefon: Redakcja 22-60, Administracja 33-60. Biuro ogłoszeń i prenumerata 22-07, Kolportaż 43-89 Prenumerata wraz z opłatą pocztową za I miesiąc zł. 80. Opłaty za prenumeratę należy wpłacać na konto PKO — Gdynia Nr XI. — 4004 Złożona w drukarni „CZYTELNIK” Nr 8 w Gdyni. Oddaje w drukarni osławowej „Dom Prasy” w Gdańsku.

# Sportowiec Bałtycki

## Pojedynek Ramola - Marchlewski nierozstrzygnięty Polonia (Bytom) — Grom (Gdynia) 87 : 59

Przeprowadzony w dniu wczorajszym mecz pływacki pomiędzy Polonią bytomską a Gromem gdynskim przyniósł zdecydowane zwycięstwo gościom w stosunku 87:59. Mecz obfitował w szereg sensacji, z których największą był nierozstrzygnięty wynik spotkania Ramola - Marchlewski, w jednakowym czasie — 1:03,4 na 100 m dow. Marchlewski uzyskał także doskonały wynik na wznak 1:18,7 — przychodząc drugi za mistrzem Polski Zemyrem. Na 200 m klas. Zawadzki osiągnął wspaniały czas 3:02,9, ulegając nieznacznie Brzęczykowi z Polonii. Na uwagę zasługują również wyniki młodych klasyków — Gawłaka, Ładnego oraz Krzyżanowskiego Bogdana, którzy doskonale zapowiadają się na przyszłość. Wśród zawodników Polonii publiczność podziwiała 14-letniego Zimnego, nadzieję pływactwa polskiego w stylu dowolnym, oraz Francuzka i Gromowskiego na wznak. Wśród pań jak zwykle triumfowała Budziszówna poprawiając rekord Pomorza na 100 m na wznak. Miłą niespodzianką zrobiła Klossowska wynikiem swym na 100 m. dow. wysuwając się zdecydowanie na czoło zawodniczek Pomorza i Wybrzeża. Sztafeta 3 x 100 m zmiennym pań wygrały zawodniczki Gromu w składzie Budziszówna, Zaleska, Klossowska uzyskując lepszy wynik od mistrzowskiej sztafety Piasta gliwickiego. Wiele punktów stracił Grom przez chorobę najlepszego swego klasyka Krzyżanowskiego Jerzego, który wygrałby z pewnością 100 m klas.

Sztafeta 5 x 40 dow. panów: 1) Polonia (Zemyr, Papes, Gadzikiewicz, Zimny, Ramola) 2:01,2. 2) Grom 2:04,8. Panie: 100 m dow.: 1) Matejówna (Pol.) 1:27,0. 2) Klossowska (Gr.) 1:28,2. 3) Teisseyrówna (Gr.) 1:32,5. 4) Niedzielska (Pol.) 1:39,4. 100 m klas.: 1) Blejarska (Pol.) 1:40,3. 2) Zaleska 1:45,7. 3) Kubiakówna (Gr.) 1:50,1. 4) Furmańska (Pol.) 1:54,2. 100 m na wznak: 1) Budziszówna (Gr.) 1:24,6. 2) Matejówna (Pol.) 1:38,2. 3) Ble-

jarska (Pol.) 1:47,6. 4) Rybałtowska (Gr.) 1:50,1. Sztafeta 4 x 40 dow.: 1) Polonia (Niedzielska, Blejarska, Furmańska, Matejówna) 2:04,7. 2) Grom 2:08,4. Sztafeta 3 x 100 m zmien. pań: 1) Grom (Budzisz, Zaleska, Klossowska) — 4:48,9. 2) Polonia 5:15,4. Na zakończenie odbył się pokazowy mecz piłki wodnej, który zakończył się zwycięstwem mistrzowskiej drużyny Polski — Polonii w stosunku 7:1.

## Narciarze startują w Sopocie

Do rzędu udanych imprez sportowych zaliczyć należy wczorajsze zawody narciarskie, zorganizowane staraniem sekcji sportowej Miejskiego Urzędu WF i PW w Sopocie. Cieszyły się one du-

żym zainteresowaniem publiczności, szczególnie skoki, które zgromadziły parę tysięcy widzów. W klasie seniorów na dystansie 5,200 metrów, pierwsze miejsce zajął Glista AZS w czasie 25:16. (Zawodnik ten był również bezkonkurencyjny w skokach i w slalomie). Na drugim miejscu z czasem 30:40 uplasował się Szapardowski (niestowarzyszony) przed Zagórskim (Miedzyszkolny KS) 31:03.

### AZS (Warszawa) zwycięża YMCA (Gdańsk)

Zeszłoroczny mistrz Polski w piłce koszykowej panów AZS (Warszawa) gościł w Gdańsku. W ramach rozgrywek o mistrzostwo Ligi Koszykowej rozegrał spotkanie z miejscową YMCA.

W biegu juniorów na dystansie 2,600 metrów, zwyciężył Woronowicz AZS 12 m. przed Ostaszewskim HKS 13:35 i Tomaszewskim ZKS Sopot 14:27.

Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gości, którzy przez cały czas gry przeważali nad osłabionymi gospodarzami. YMCA wystąpiła bez Szymanowskiego, Narkiewicza i Birkfelnera. AZS technicznie przewyższał Gdańszczan jak również i strzałowo. W drużynie zwycięzców wyróżnili się Bartosiewicz, Jaźwicki i młody Olesiewicz. U gospodarzy najlepszą częścią drużyny była obrona Markowski I — Lononkiewicz.

W biegu pań na tym samym dystansie Ziolkowska (ZKS Sopot) osiągnęła 19:30.

Dla AZS punkty zdobyli Jaźwicki 20, Bartosiewicz 12, Popiołek 10, Styk 5 i Olesiewicz 4.

Skoki w konkurencji seniorów przyniosły zwycięstwo Głisic, który osiągnął 15 m przed Grzełikiem (niestowarzyszony) 14,5 m i Wiczyńskim AZS 14 m. W konkurencji juniorów pierwsze miejsce zajął Rawenda HKS 14,5 m., drugie Szrajer (Sopot, Klub Ten.) 13,5 m. i Żarnowski ZKM 12,5 m.

Dla YMCA Lełonkiewicz 7, Markowski I 6, Tyszecki 6, Tyszkiewicz 4, Mirski 2 i Markowski II 2.

W slalomie seniorów zwyciężył również Glista 19 sek. przed kolegami klubowymi Wiczyńskim 20 sek. i Czerniawskim 21 sek.

### Pięściarze Warszawy walczą na 2 fronty

Reprezentacje pięściarskie Warszawy rozegrały 2 spotkania: we Wrocławiu Warszawa — Dolny Śląsk 8:8, a w Szczecinie Warszawa — Szczecin 9:7.

Dużo urozmaicenia wniosły zawody saneczkowe dla najmłodszych. Konkurencja była „silna”, gdyż o palme pierwszeństwa walczyło 40 młodocianych adeptów sportowych, z których najstarszy liczył 12 lat. Zwyciężył Koziół przed Topolewiczem i Pińkowskim.

Całość nadzwyczaj udana i godna powtórzenia.

## Całe Wybrzeże bierze udział w konkursie „Zgodnij, kto wygra”

Lp. Z.	KUPON Nr 17 Sobota 28, niedziela 29 lutego 1948 r.	A		B		C	
		1	x 2	1	x 2	1	x 2
1	Polska — Czechosłowacja pił. siat. panów.						
2	Warszawa — Praga pił. siat. panów.						
3	Milicyjni (Gdynia) — Tęcza (Łódź) boks.						
4	LKS — Warta boks.						
5	Wisła (Kraków) — Łata (Żłin) p. noż.						
6	Ruch (Chorzów) — Bała (Żłin) p. noż.						
7	Warta (Poznań) — ZZK (Poznań) p. noż.						
8	Ezura — Grochów (W—wa) p. noż.						
9	Znicz (Pruszków) — Sirena (W—wa) p. noż.						
10	KKS — YMCA (Łódź) L. Koszyk.						
11	Znicz — TUR (Łódź) L. Koszyk.						
12	Warta—YMCA (Łódź) L. Koszyk.						
		20 zł		20 zł		20 zł	

Nazwisko ..... Imię ..... Miejscowość ..... ulica i nr domu .....  
Nr kuponu ..... sprzedano znaczków olimpijskich a zł 20 .....  
(Kupon wyciąć)

UWAGA. Firmy przyjmują kupony do czwartku 26 lutego godz. 17. Zgłoszenie wygranych należy składać do wtorku dnia 2 marca godz. 17.

UWAGA: 1) W spotkaniu piłki siatkowej pań, jak również w spotkaniu piłki koszykowej nie ma remisów. 2) kuponu przyjmowane są przez firmy do czwartku 26.2 godz. 17. Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku 2 marca do godz. 17.

Wykaz firm:  
Gdynia — Dom Sportowy St. Kamiński i K. Krzyżanowski, świętojańska 49.  
Sopot — Firma „Panto”, Pl. Wolności 19, róg Rokossowskiego.  
Gdańsk-Wrzeszcz — Kolektura W. Stefańska, ul. Barlickiego 5.

## Sensacje i niespodzianki w mistrzostwach pięściarskich Okręgu

Jak przewidzieliśmy, mistrzostwa pięściarskie klasy B Wybrzeża przyniosą szereg niespodzianek. Zdawało by się, że pewni faworyci przegrywają z mniej znanymi drużynami. Ostatnia sobota i niedziela przyniosły szereg wyników, które zmieniają tabelę mistrzostw i dają przedsmak czekających nas emocji w następujących spotkaniach. Barometr zainteresowania idzie w górę. Poszczególne mecze cieszyły się dużym zainteresowaniem i zgromadziły pokazowy szereg widzów. W 6 spotkaniach odbywających się tydzień w tydzień udział bierze wielotysięczna rzesza kibiców bokserskich. Pięściarstwo Wybrzeża zyskuje coraz większą popularność.

Postaci zwycięstwa gospodarzy 10:6. Jak się okazuje drużyna Portowca poczyniła ostatnio postępy i szczególnie u siebie w domu będzie groźnym przeciwnikiem dla wszystkich drużyn walczących o mistrzostwo. Milke (P) bije na punkty Millera (G). Peck (P) przegrywa niespodziewanie do silniejszego fizycznie Bryly (G). Po ładnej walce Reinsch I zwycięża Ziolkowski. Kontny (P) ulega w drugim starciu przez k. o. Kowalskiemu (G). Skwiercz (P) nieprzekonywująco wygrywa na punkty z Piperem (G). Wilgos (P) w trzecim starciu wygrywa przez k. o. z Grabowskim (G). Kaszuba (P) przegrywa w pierwszej rundzie przez k. o. z Borkiem (G). Kryszewski (P) pokonał w pierwszym starciu przez k. o. Grzemkowicza (G).

Wielka (Tczew) — Marynarz (Gdyr'a) 10:6.

Przy dużym zainteresowaniu publiczności w hali Dworca Morskiego spotkanie wymienionych zespołów przyniosło zwycięstwo gościom w stosunku 10:6. I tutaj nie dopisała dyscyplina jednego z zawodników, który na skutek niedoprowadzenia wagi oddał 2 punkty walkowerem. W innym wypadku mecz zakończył by się wynikiem remisowym, co byłoby pewnego rodzaju sukcesem dla młodego zespołu Marynarza.

Karczewski (W) zwycięża walkowerem wobec startu niezgłoszonego Jeżyka (M). W walce towarzyskiej wywalczył niespodziewanie Nowakiewicz (W) przegrywa w pierwszym starciu przez k. o. do Szpaka (M). Sęfałin (W) zdobywa dalsze 2 punkty walkowerem wobec nieznacznej nadwagi Kowalskiego (M). W walce towarzyskiej Kowalski osiągnął przekonywujące zwycięstwo na punkty. Idem (W) przegrał na punkty do Turbaka (M). Rutynowany Hinc (W) wygrywa na punkty z Dziubakiewiczem (M). Bercowski (W) pokonał w drugim starciu przez techniczne k. o. Maśluka (M). Utalentowany Rudzki (W) zmusił w drugim starciu do poddania się Kornackiego (M). Flisikowski (W) przegrał w pierwszej rundzie przez k. o. do Jakubka (M).

Lechia (Gdańsk) — HKS (Sopot) 12:4. Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem Lechistów 12:4. (W ringu wygrał brzmiał 14:2).

### CZYN — MILICYJNI I B 11 : 5

Bałosow (L) oddaje 2 punkty walkowerem wobec nadwagi Karnatowi (H). W spotkaniu towarzyskim zwycięża zawodnik Lechii w drugiej rundzie przez k. o. Subiński (L) pokonał na punkty Trofina (H). Karp (L) zdobywa 2 punkty walkowerem wobec niestawienia się przeciwnika. Wójcik (L) pokonał w pierwszym starciu przez nokaut Bendyka (H). Zwoliński (L) wygrał również w pierwszej rundzie przez k. o. z Machinowskim (H). Pieniążek I uległ w drugim starciu przez nokaut Stynowi (H). Pieniążek II (L) wygrał w pierwszym starciu przez techniczne k. o. z Czerwionką (H). Polakow (L) zwyciężył w pierwszym starciu przez techniczne k. o. Kędziarskiego (H).

Do cyklu dalszych niespodzianek należało wysokie zwycięstwo zespołu pięściarskiego Czyn nad rezerwą Milicyjnego, a szczególną sensacją było zwycięstwo młodego utalentowanego Stefaniaka nad Mikołajewskim. Drużyna Czynu zaprezentowała się bardzo dobrze i jej pięściarze, szczególnie Stefaniak, Samlewski i Peliwo wykazują ciagle postępy.

Samlewski (Cz.) zwyciężył wysoko na punkty Cieszyńskiego (M). Stefaniak (Cz.) wygrał z Mikołajewskim (M) W pierwszym starciu nieznaczna przewaga zawodnika Milicyjnego. W drugiej rundzie inicjatywę przejmuje Stefaniak, który na finiszu jest zupełnie panem sytuacji. Peliwo (Cz.) pokonał na punkty Pecka (M). Łukasz (Cz.) zdobył 2 punkty walkowerem wobec nadwagi Dzwonarskiego (M). Stamel (Cz.) uległ na punkty Korintowi (M). W pierwszym starciu Korint po silnym ciosie Stamela poszedł do 7 na deskę, lecz przetrzymał chwilowe osłabienie i dzięki swej rutynie wygrał na punkty. Samlewski (Cz.) wygrał przez techniczne k. o. przed Mikusem (M). Stypiński (Cz.) nie rozstrzygnął walkę z Wojtkowiakiem (M). W walce ciężkiej Szarmach (M) zdobył 2 punkty walkowerem wobec niestawienia się zawodnika Czynu.

Portowiec (Gdynia) — Gryf (Wejherowo) 10:6.

Rozegrany w Zw. Zaw. Transportowców w Gdyni mecz pomiędzy powyższymi zespołami przyniósł niespodziankę w

**Kino „WARSZAWA” Kino**  
Nowy film produkcji angielskiej według sztuki Bernarda Shaw'a  
**»PYGMALION«**  
W rolach głównych: LESLIE HOWARD, WENDY HILLER  
Reżyseria: LESLIE HOWARD, ANTHONY ASQUETH  
690-k

**Przetarg nieograniczony**  
Akademia Lekarska — Biuro Odbudowy Zakładów Anatomii Patologicznej, Histologii i Embriologii w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w Zakładach Anatomii Patologicznej, Histologii i Embriologii Akademii Lekarskiej w Gdańsku.  
Słabe kosztorysy za zwrot kosztów odbitek oraz wszelkie informacje dotyczące robót otrzymać można w Akademii Lekarskiej ul. Dębinki Nr 7, — Biurze Odbudowy Zakładów Anatomii Patologicznej.  
Termin całkowitego ukończenia robót 6 tygodni od wydania zlecenia. Wypełnione kosztorysy wg formularzy Akademii Lekarskiej, kwit wadialny w wysokości 1 proc. od sumy kosztorysowej oraz kartę rejestracyjną upoważniającą do wykonywania robót, wykaz wykonywanych robót w okresie od 1. I. 1947 r. — 31. XII. 1947 r. w zakładowych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w Zakładach Anatomii Patologicznej, Histologii i Embriologii Akademii Lekarskiej w Gdańsku” należy składać w Dziale Technicznym Akademii Lekarskiej w Gdańsku, ul. Dębinki Nr 7 pokój Nr 36 (Adm. II p.).  
Otwarcie ofert nastąpi dnia 1. III. 48 r. o godzinie 11.00 w Dziale Technicznym A. L. G.  
Akademia Lekarska zastrzega sobie prawo dostarczenia lub wydania materiałów w całości lub częściowo, jak również wyłączenia pewnej kategorii robót, prawo częściowego korzystania z ofert, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku oraz prawo przeprowadzenia w okresie ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami. Wadza nieprzyjętych ofert zostaną zwrócone najpóźniej w 7 dni od dnia otwarcia ofert. 688-k

**Przetarg nieograniczony**  
Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego ogłasza przetarg nieograniczony na remont kotła o powierzchni ogrzewalnej ca 500 m kw. systemu Steinmüllera, znajdującego się w Państw. Fabryce Mebli w Słupsku.  
Informacje i słabe kosztorysy można otrzymać w Biurze Technicznym Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego w Sopocie przy ul. Stalina 694/96.  
Oferty w zakładowych kopertach należy składać w Biurze Technicznym Zjednoczenia do dnia 29.II godz. 10.00.  
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 10.30.  
Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość ofertowej ceny lub unieważnienia przetargu bez podania powodów. 653-k

**Jednakowo dobre**  
BUDYNIENIE PRZYPRAWY & CIAST ZUPY-BULION  
**STROJWAS**  
SKŁAD KONSYGNACYJNY NA WOJ. GDAŃSKIE  
SOPOT PL. WOLNOŚCI 4, TEL. 520-18

**Fabryka Portland Cementu „Wejherowj”**  
przyjmie od dn. 1 marca 1948 r.  
1 inż. mechanika wzgl. technika z praktyką montażową.  
1 inż. elektryka wzgl. technika.  
1 technika budowlanego z praktyką.  
1 kreślarka  
Zgłoszenia osobiste lub piśmienne wraz z podaniem i życiorysem należy zgłaszać w „Cementowni Wejherowj” w Wejherowie.  
Warunki do omówienia. 779

**Zjednoczenie Stronni Polskiej poszukuje na kierownicze stanowisko inżyniera lub technika**  
ze specjalną znajomością KONSTRUKCJI KOTŁÓW PAROWYCH. — OBOWIĄZUJE TEORETYCZNA ZNAJOMOŚĆ ZAGADNIENIA JAK TEŻ DOŚWIADCZENIE W PRACY KONSTRUKCYJNEJ.  
Oferty z dokładnym życiorysem należy kierować do Wydz. Pers. Z.S.P. — Gdańsk, Jana 681-k

**Gdańska Spółdzielnia Spożywców**  
przypomina, że sklep Nr 35 wyłącznie artykułów przydziałowych żywnościowych przy ul. Robotniczej 17 w Gdańsku rejestruje karty aprowizacyjne, miejskie, R. C. A. mleczne, dodatkowe i inne. 685-k

**Kursy samochodowe KURS KIEROWCÓW**  
28 lutego b.r.  
Zapisy codziennie od godz. 16.30 do 18.00. Sopot, Czerwonej Armii 68, Telef. 51-185. Opłata ratelna. 487-K. Wpisowe 2000 zł.

**LKS — Tęczą 14 : 2**  
O drużynowe zwycięstwo Polski mecz 2 lokalnych rywali LKS — Tęcza przyniósł wygraną LKS w wysokim stosunku 14:2. Jedynie w walce muszej i lekkiej zawodniczek Tęczy uzyskali wyniki remisowe.